

Koniec zabierania punktów za drobne przekroczenia prędkości

26 grudnia 2023

We Francji, podobnie jak w Polsce, obowiązuje „punktowy” system prawa jazdy. To zmora kierowców, którzy nie tylko płacą kary, ale i często za drobne przewinienia tracą dokument, tym bardziej że ulice i drogi francuskich miast są najeżone dużą ilością radarów. Z tego powodu wybuchały tam prawdziwe bunt, a radary stawały się obiektem ataków np. podczas demonstracji „żółtych kamizelek”. Teraz władze chyba postanowiły sięgnąć po mądrość owego rabina.



Od 1 stycznia 2024 r. we Francji nie będzie już utraty punktów za drobne wykroczenia dotyczące przekraczania prędkości. Liberalizacja jest jednak minimalna. Opublikowany dekret przewiduje, że nie będzie utraty punktów za przekroczenie prędkości poniżej 5 km/h.

Minister spraw wewnętrznych Gérald Darmanin stwierdził, że jest to „miara zdrowego rozsądku”. Pozostaną jednak kary finansowe za takie „nadużycie”. Mandat wynosi tu 68 euro za

przekroczenie prędkości poza obszarami miejskimi i 135 euro w mieście.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podkreśla, że 58% zarejestrowanych przez radary zdarzeń związanych z przekroczeniem prędkości (na 12,5 mln mandatów) to prędkości właśnie poniżej 5 km/h. Poza tym system punktowy nadal obowiązuje.

W przypadku przekroczenia maksymalnej dopuszczalnej prędkości w przedziale od 5 km/h do mniej niż 20 km/h kierowca narażony jest na utratę jednego punktu z 21 (odzyskać można go jedynie w przypadku braku naruszenia przepisów przez okres sześciu miesięcy). Za przekroczenie prędkości od 20 km/h do mniej 30 km/h traci się dwa punkty, trzy punkty za przekroczenie prędkości od 30 km/h do 40 km/h. 4 punkty kosztuje jazda pomiędzy 40 km/h i mniej niż 50 km/h powyżej przepisów. Dalej jest już przestępstwo.

Autorstwo: BD

Zdjęcie: [Janitors](#) (CC0)

Na podstawie: „Capital”, „Valeurs”

Źródło: [NCzas.info](#)